

Protokół Nr XXVIII/2017
z sesji Rady Miejskiej w Grodkowie
odbytej w dniu 19 lipca 2017 roku
w sali narad Urzędu Miejskiego

Sesję rozpoczęto o godzinie 10.00, a zakończono o godzinie 11.40.

Po wysłuchaniu hejnału miasta Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska otworzyła sesję witając radnych oraz wszystkich obecnych na sali.

Poinformowała, że sesję w trybie nadzwyczajnym zwołała na wniosek Klubu Radnych Niezależny Grodków. Przypomniała, że sesja w trybie nadzwyczajnym obraduje wyłącznie nad sprawami, dla których została zwołana.

Następnie stwierdziła, że w sesji uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Miejska.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Obecni na posiedzeniu spoza Rady:

1. **Marek Antoniewicz – Burmistrz Grodkowa**
2. **Waldemar Wójcicki – Zastępca Burmistrza**
3. **Andrzej Romian – Sekretarz Gminy**
4. **Paweł Garncarz – Dyrektor OKiR**
5. **Elżbieta Bieniek – Dyrektor OPS**
6. **Joanna Sobstyl – Zastępca Dyrektora GZSziP**

Proponuję następujący porządek posiedzenia:

1. Przedstawienie petycji mieszkańców w sprawie polepszenia skuteczności działania służb ratownictwa medycznego w Grodkowie oraz podjętych przez Burmistrza Grodkowa działaniach na podstawie wyżej wymienionej petycji.
2. Przedstawienie stanu ratownictwa medycznego w gminie Grodków - w tym:
 - zakresu i skuteczności działania karetki,
 - wyposażenia przychodni w sprzęt ratownictwa medycznego,
 - nocnej opieki BCM.
3. Omówienie możliwych form wsparcia przez gminę systemu ratownictwa medycznego, w tym wskazanego w petycji mieszkańców systemu ratownictwa na bazie mieszkających w gminie lekarzy i ratowników medycznych oraz powszechnych szkoleń z udzielania pierwszej pomocy.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie poparcia Rady Miejskiej dla postulatów zawartych w petycji mieszkańców oraz działań Burmistrza zmierzających do poprawienia skuteczności systemu ratownictwa medycznego w Grodkowie.
5. Zakończenie sesji.

W związku z brakiem propozycji zmian w porządku obrad, poddano go pod głosowanie. Porządek sesji został przyjęty jednogłośnie.

PUNKT 1

Przedstawienie petycji mieszkańców w sprawie polepszenia skuteczności działania służ ratownictwa medycznego w Grodkowie oraz podjętych przez Burmistrza Grodkowa działaniach na podstawie wyżej wymienionej petycji.

Radca Prawny Piotr Kwaśniak – zwrócił się do Przewodniczącej z prośbą o zarządzenie 5 minutowej przerwy w związku z tym, że proponowana przez radnych uchwała zawiera błędy formalno-prawne, które można w krótkim czasie poprawić wspólnie z inicjatorami. W takiej formie nie może zostać podjęta. Wyjaśnił, że użyto błędnej podstawy prawnej, należy ją zmienić na art. 18 ust.1 ustawy o samorządzie gminnym. Według radcy korekcie należy również poddać paragraf 3 uchwały, dotyczący przekazania wykonania jej Burmistrzowi Grodkowa. Usunięcie tych nieprawidłowości pozwoli na procedowanie uchwały w prawidłowej formie. Pozostawienie jej w obecnym kształcie może skutkować zakwestionowaniem jej przez nadzór prawny Wojewody.

Przewodnicząca przychyliła się do wniosku o przerwę, poddała go pod głosowanie. Radni jednogłośnie wyrazili na nią zgodę.

(Przerwa w odrach od godz. 10.08 do godz. 10.22. Obecnych 15 radnych)

Po przewie radni zasugerowali, że nie znają treści petycji, której dotyczyć ma uchwała. **Burmistrz Marek Antoniewicz** zapytał, czy ta petycja jest złożona w sposób prawidłowy.

Radca Prawny Piotr Kwaśniak w odpowiedzi wyjaśnił, że z analizy złożonego dokumentu wynika, że posiada ona uchybienia formalno-prawne, a adresatem petycji jest Burmistrz i to on powinien udzielić na nią odpowiedzi. Ustawa o petycjach mówi jakie elementy obowiązkowe powinna ona zawierać. Jednym z nich jest wymóg mówiący o tym, że jeśli petycja składana jest przez grupę osób, a tak jest w tym przypadku to jedna z tych osób musi być tą osobą, która reprezentuje tą grupę i ona tą petycję podpisuje i do tej osoby kierowana jest korespondencja w tej sprawie.

W tej petycji brakuje tego jednego podpisu. Radca poinformował, że zgodnie z ustawą termin rozpatrzenia petycji wynosi 3 miesiące i rozpocznie bieg od momentu jej podpisania.

Burmistrz Marek Antoniewicz zapytał, czy ta petycja jest petycją oraz czy nie powinna być złożona z podpisem.

Radca Prawny Piotr Kwaśniak odpowiedział, że obecnie istnieje wada formalno-prawna uniemożliwiająca jej rozpatrzenie i jeśli zostanie uzupełniona to wtedy będzie można ją rozpatrzyć.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska zwróciła się zapytaniem czy na ten moment pismo, które otrzymał Burmistrz, bo radni go nie dostali nie jest we właściwym tego słowa znaczeniu petycją.

Radca Prawny Piotr Kwaśniak wyjaśnił, że jest to petycja, ale zawiera wady formalno-prawne, które uniemożliwiają jej rozpoznanie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska poprosiła o przekazanie radnym kopii petycji.

Radny Piotr Kwiatkowski podkreślił, że Burmistrz powinien radnym przekazać ową petycję.

Radny Paweł Byjós zapytał Burmistrza, czy otrzymał petycję.

Burmistrz Marek Antoniewicz potwierdził jej otrzymanie. Stwierdził, że istnieją jednak wątpliwości, o których wspominał radca prawny. Ta petycja powinna być na pierwszej stronie podpisana. Zapytał przybyłych na sesję mieszkańców, czy wśród nich jest ktoś, kto może ją podpisać. Zaproponował, żeby ktoś przed przedstawieniem ją podpisał.

Radny Piotr Kwiatkowski w swojej wypowiedzi zaznaczył, że petycja została złożona 16 czerwca i przez miesiąc Burmistrz na nią nie zareagował. W odniesieniu do petycji 12 lipca złożyliśmy projekt, minął tydzień czasu i niepotrzebnie marnujemy teraz czas.

Burmistrz Marek Antoniewicz wyjaśnił, że cały czas w tej sprawie działa, jednakże oczekuje na uzupełnienie dokumentacji.

Radny Piotr Kwiatkowski stwierdził, że Burmistrz ma do tego służby i kierowników, którzy też powinni działać.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska zapytała, czy petycja została już uzupełniona. W imieniu wiceprzewodniczącego poprosiła o kopie dla każdego radnego.

Radny Krzysztof Owiński złożył wniosek o 5 minut przerwy celem umożliwienia radnym zapoznanie się z treścią petycji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska poddała wniosek pod głosowanie. ZA głosowało 13 radnych, WSTRZYMAŁO się 2 radnych.

(Przerwa w obradach od godz. 10.25 do godz. 10.30. Obecnych 15 radnych)

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska zapytała radnych czy otrzymali petycję. Rozumiem, że została ona podpisana przez Panią Beatę Adamiak i jest to osobą wskazaną do korespondencji i kontaktu. Następnie zwróciła się do radcy prawnego z zapytaniem czy w tym momencie możemy ten dokument traktować jako petycję.

Radca Prawny Piotr Kwaśniak wyjaśnił, że adresatem petycji jest Burmistrz i formalno-prawnie Rada Miejska nie jest kompetentna do jej rozpatrywania. Decyzja w tej sprawie należy do Burmistrza. W kwestii poprawności petycji jeśli zawiera ona wszystkie elementy formalno-prawne, jak również podpis osoby wnoszącej, który został uzupełniony to w tej chwili spełnia wszystkie wymogi.

Burmistrz Marek Antoniewicz przedstawił fragment pisma, które otrzymał od Wicewojewody, z którego wynika, że treść żądania zawarta w petycji nie mieści się w definicji petycji. W dniu 7 lipca pismo o takiej treści do radnych dotarło i zgłaszając wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej mogliście to uzupełnić. Ważna społecznie petycja musi mieć podstawę. Nie patrząc na braki formalne od razu wysłaliśmy ją do Wojewody. Wojewoda pokazał jaka jest droga postępowania, wskazał istnienie wady prawnej i przesłał ją do ministerstwa jako organu właściwego. Ministerstwo podejmie decyzję co będzie dalej. Następnie Burmistrz zwrócił się z pytaniem do Pani Beaty Adamiak jako osoby, która podpisała się pod petycją, czy zbierając podpisy wszystkie osoby, które się podpisywały znały treść tej petycji.

Pani Beata Adamiak odpowiedziała twierdząco -TAK.

Burmistrz Marek Antoniewicz zapytał Panią Beatę Adamiak, czy każdy, kto podpisywał dostał do ręki tą petycję.

Pani Beata Adamiak odpowiedziała - oczywiście, że tak. Najpierw przeczytali, potem podpisali.

Burmistrz Marek Antoniewicz ponownie zwrócił się do Pani Beaty Adamiak i zapytał czy wszystkie osoby z ponad dziewięciuset podpisanych osobiście podpisywały się pod tą petycją, czy w niektórych przypadkach robił to ktoś za nich.

Pani Beata Adamiak odpowiedziała, że nie, absolutnie nie.

Radna Agata Wasilenko-Mikuta na wniosek Burmistrza odczytała treść petycji. Następnie wyjaśniła, że w oparciu o liczne rozmowy z mieszkańcami radni przygotowali wstępny projekt ratownictwa medycznego bazujący na mieszkających na terenie Grodkowa lekarzach oraz ratownikach medycznych, o ile zechcieliby do takiego programu przystąpić. Założenia byłyby to program tani, ponieważ nie obejmowałby on wynajmowania karetki. Docelowo miałyby to być osoby, które chciałyby pełnić gotowość do udzielenia pomocy za co otrzymywałyby wynagrodzenie, a w przypadku wyjazdu do akcji ratowniczej otrzymywałyby dodatkowe wynagrodzenie. Możemy domagać się od NZF zwrotu tej kwoty. Proponujemy, żeby wymienione osoby posiadały w samochodzie zestaw do ratownictwa, defibrylator. Są to rzeczy mało kosztowne i nie zajmują wiele miejsca. Do czasu przyjazdu pełnowartościowej karetki osoby te udzielałyby pomocy. Dodatkowym elementem miałyby być łączność z BCM, przy wykorzystaniu nowych technologii umożliwiających lokalizację osób udzielających pomocy - za pomocą telefonu komórkowego. Lekarz mieszkający w Grodkowie jest w stanie w 15 minut dojechać do dowolnego miejsca w gminie. Realizując nasz projekt byłibyśmy pierwsi.

Radna Jolanta Szuchta w odniesieniu do wypowiedzi poprzedniczki stwierdziła, że taki program to dobra inicjatywa bo bezpieczeństwo mieszkańców jest najważniejsze. Zapytała czy pomysłodawcy zapytali lekarzy i ratowników medycznych mieszkających na terenie naszej gminy czy są zainteresowani chęcią udziału w tym przedsięwzięciu oraz kto miałby sfinansować zakup defibrylatora i innych sprzętów ratujących życie.

Radna Agata Wasilenko-Mikuta odpowiedziała, że koszt podstawowego zestawu ratowniczego to 1000 zł, zaawansowany może kosztować nawet 6 000zł, natomiast cena defibrylatora to 5 000zł. Środki pieniężne na wyposażenie mogłyby pochodzić od sponsorów, fundacji i dobrze byłoby gdyby gmina partycypowała w kosztach. Stwierdziła również, że radni nie pytali zainteresowanych lekarzy o ich uczestnictwo, natomiast lekarze z którymi rozmawiali ocenili ten projekt jako realny.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska podkreśliła, że tego typu projekt stanowi nowość. Powiedziała, że za ratownictwo medyczne odpowiada Wojewoda, a system ratownictwa jest tak zorganizowany, że funkcjonuje w pewnych okręgach, a my przynależymy do okręgu brzesko-namysłowski. Na tym terenie funkcjonuje pięć karetek, w tym trzy specjalistyczne z lekarzem i dwie paramedyczne z ratownikami medycznymi. Zapytała radnych czy sensowne jest żądać drugiej karetki do Grodkowa w sytuacji, gdy są obok miejscowości, które nie mają karetki. Karetka obsługująca dany okręg nie jest przypisana do konkretnej miejscowości. Podając jako przykład wykorzystania karetek podczas wypadku na autostradzie podkreśliła, że to odpowiednie służby ponoszą odpowiedzialność za nasze zdrowie. Radna zapytała skąd wziął się pomysł opracowania projektu ratownictwa medycznego oraz jakich działań inicjatorzy w związku z tym oczekują od Burmistrza i od Rady Miejskiej. Podała pod wątpliwość czy ratownicy medyczni i lekarze zgodzą się po pracy biegać z pagerem i być do dyspozycji mieszkańców. Zasugerowała, że przedstawienie konkretów ułatwiłoby dyskusję i podjęcie decyzji.

Radny Piotr Kwiatkowski powiedział, że spotkaliśmy się żeby dyskutować o bezpieczeństwie. W odniesieniu do przypisanej do Grodkowa karetki stwierdził, że jest ona najczęściej wykorzystywana na autostradzie i w związku z tym prosił o dyskusję w tej sprawie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska zapytała, czy to źle, że karetka udziela pomocy poszkodowanym na autostradzie.

Radny Piotr Kwiatkowski stwierdził, że karetka bez przerwy uczestniczy w wypadkach, dlatego mieszkańcy gminy mogą w tym czasie być narażeni na utratę czasu niezbędnego do ratowania życia. Zebraliśmy się tu dzisiaj, żeby dyskutować i wypracować jak najlepsze rozwiązanie.

Burmistrz Marek Antoniewicz powiedział, że to co mogliśmy w tej sprawie od razu zrobić zrobiliśmy zgodnie z intencją i wolą społeczeństwa. Wystąpiliśmy o drugą karetkę do

Wojewody, jako osoby zarządzającej systemem ratownictwa i sprawa ta została przez niego przekazana dalej. Do Ministra Zdrowia należy podjęcie decyzji w tej sprawie. W kwestii uruchomienia dodatkowego systemu opisanego w punkcie 2 petycji, a nie przedstawionego mieszkańcom podkreślił, że przedstawia się Burmistrzowi zadanie, które jest na dzień dzisiejszy niewykonalne. Ludzie podpisali się nie znając treści petycji dotyczącej stworzenia dodatkowego systemu ratownictwa medycznego w oparciu o mieszkających tu lekarzy, ratowników medycznych i OSP. Na dzień dzisiejszy OSP funkcjonuje, mamy dwie jednostki w systemie ratownictwa krajowego, a trzecia jednostka czeka w kolejce. Podejmujemy wszelkie działania, aby spełnić wszystkie wymagania z tym związane.

Odnosnie wyposażenia w sprzęt medyczny, zapewnienie szkoleń i środków finansowych na działanie oraz przygotowanie do współdziałania z państwowym systemem ratownictwa medycznego poprosił o rzetelne przygotowanie się do tematu. Dzisiaj dyspozytora nie ma w Brzegu, dyspozytor jest w Opolu i obejmuje swoim zasięgiem całe województwo. Wszystkie karetki wyposażone są w GPS i dyspozytor w Opolu wie gdzie i jaka karetka się znajduje, a także gdzie ma być w danym momencie skierowana. Burmistrz zgodził się z tym, że dodatkowa karetka wpłynęłaby na wzrost poziomu bezpieczeństwa, ale decyzja ta należy do Ministra. Jeśli chodzi o punkt 3 dotyczący szkoleń to ostatnio na rynku odbyło się takie szkolenie organizowane przez dyrektora Krajowego i jego ratowników, a zainteresowanie było duże. Jest to temat, którym się zajmiemy w najbliższym czasie. Na dzień dzisiejszy szkolenia takie odbywają się w szkołach, ponadto dofinansowujemy szkolenia w szkołach średnich, mimo że nie są placówkami gminnymi. W odniesieniu do 2 punktu odpowiedział, że szuka się czegoś czego na dzień dzisiejszy Burmistrz nie może wykonać. Za chwile Państwo podejmiecie uchwałę zobowiązującą Burmistrza do działania w kwestii takiej, w której nie mogą nic zrobić. Mogę jedynie podjąć niewielkie kroki, wątpliwe do realizowania.

Radna Jolanta Szuchta również ustosunkowała się do punktu 2 petycji i zapytała czy pomysłodawcy petycji są zorientowani czy gdzieś w Polsce funkcjonuje taki dodatkowy system ratownictwa, na bazie gmin, powiatów oraz w jaki sposób działa i współdziała z ratownictwem przypisanym Wojewodzie. Jeśli istnieją takie dobre przykłady, wtedy można by je przenieść na nasz teren. Radna podkreśliła, że rozmowa i dyskusja na ten temat jest potrzebna, bo bezpieczeństwo naszych mieszkańców jest najważniejsze. Przyjęcie tego typu uchwały w dniu dzisiejszym byłoby trudne, ponieważ nie jesteśmy w stanie jako gmina dodatkowego systemu ratownictwa ustalić, jeśli nie mamy ram prawnych. Poprosiła radnych o podanie podstawy prawnej.

Burmistrz Marek Antoniewicz odczytał treść pisma od Wicewojewody do Ministra, z którego wynikało, że przewidywany koszt utrzymania zespołu ratowniczego w standardzie podstawowym, czyli bez lekarza wynosi 1 085 000 zł.

Radna Jolanta Szuchta zasugerowała, że jest w Grodkowie punkt całodobowej opieki medycznej należący to do zadań Brzeskiego Centrum Medycznego.

Sekretarz Andrzej Romian wyjaśnił, że od 1 października wchodzi w życie nowa ustawa regulująca tę kwestię.

Edward Dobosz jako lekarz z wieloletnim doświadczeniem pracy opisał system ratownictwa medycznego i opiekę nocną. Narodowy Fundusz Zdrowia, który za nią odpowiada scedował ją na ośrodek zdrowia w Lubszy. Chcieliśmy mieć ułamek opieki nocnej w Grodkowie, dlatego realizujemy pod kontrakt od Lubszy. Umowa obejmuje opiekę nad 40 tys. ludzi w gminach: Grodków, Skorogoszcz, Lewin Brzeski. Jest to bardzo rozległy teren. Ten system kończy się z dniem 30 września, a od 1 października odpowiedzialne za dyżury będzie Brzeskie Centrum Medyczne. Dyrektor BCM zaproponował współpracę, aby nadal funkcjonowała nocna opieka w Grodkowie, niestety brak jest chętnych lekarzy do pracy. W odniesieniu do projektu radnych stwierdził, że może jeden lekarz z Grodkowa byłby chętny uczestniczyć w tym systemie

ratownictwa i pracować 24 godziny na dobę, dysponować swoim czasem i sprzętem. Brak jest młodej kardy lekarskiej.

Burmistrz Marek Antoniewicz w tym miejscu przypomniał o dofinansowaniu kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Opolskim. Zapowiedział dalsze wsparcie w ramach możliwości, aby umożliwić naszej młodzieży studiowanie. Wsłuchując się w głosy lekarzy i ratowników uważam, że moglibyśmy zrobić szkolenia dla społeczeństwa przy pomocy lekarzy w zakresie podniesienia świadomości wzywania karetki. Bardzo dużym problemem jest bezpodstawne wzywanie karetki. Problem nieświadomości zgłosili ratownicy medyczni.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska zaznaczyła, że mają miejsce szkolenia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W ramach akcji organizowanej przez Jurka Owsiaka w szkołach takie szkolenia są przeprowadzane. Często to dzieci ratują życie dorosłym, a poza ratownikami medycznymi pomagają policjanci i straż pożarna. Nie jest tak, że się nic nie dzieje. Jest ratownictwo medyczne i działa tak jak na to nasze państwo stać. Zapewniła, że radni podejmą wszelkie możliwe działania żeby polepszyć tą sytuację. Podkreśliła, że najlepsza jest pomoc i natychmiastowa reakcja drugiego człowieka, ponieważ są przypadki że nawet karetka pogotowia nie pomoże. Radna zaapelowała o nie ocenianie pracy lekarzy.

Radny Paweł Byjós wyjaśnił, że przedłożony projekt - propozycja zakłada, żeby wykwalifikowane osoby zgłaszające się do pomocy wyposażone były w zestaw, który pomógłby im ratować życie. Mogą to być również policjanci, strażnicy miejscy, strażacy oraz zwykli mieszkańcy po uprzednim przeszkoleniu, którzy zgłoszą się do udziału w programie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska zapytała, czy osoba cywilna, dysponująca sprzętem, jadąca ratować życie nie będzie pociągnięta do odpowiedzialności w przypadku tragedii.

Radny Paweł Byjós zwrócił uwagę, że za każde nieudzielenie pomocy ponosimy odpowiedzialność, a osoba wyposażona w zestaw ratowniczy ma większą możliwość jej udzielenia. W większych miastach funkcjonuje to w podobny sposób do tego, który proponujemy. Ratownicy pracujący w prywatnych placówkach, które podpisały kontrakt z NFZ jeżdżą na wezwania dodatkowe.

Burmistrz Marek Antoniewicz poprosił o kontakt do tych placówek w celu zasięgnięcia wiedzy na temat funkcjonowania takiego systemu, ponieważ szukaliśmy i nie znaleźliśmy takiej firmy. Ponadto Burmistrz w swojej wypowiedzi poruszył problem zobowiązania i odpowiedzialności za udzielaną pomoc.

Radny Paweł Byjós wyjaśnił, że te jednostki to nie jest dokładnie to co proponujemy. Są to prywatne spółki medyczne, które mają swoich ratowników. Proponujemy raczej program wsparcia dla mieszkańców i jest to temat do dyskusji. Możemy wypracować coś innego albo odrzucić jakiegokolwiek zmiany.

Radny Dariusz Bednarz zgodził się z faktem, że każdy ma obowiązek udzielenia pomocy, jednocześnie wyraził zaniepokojenie sytuacją kiedy udzielenie pomocy w sposób nieprawidłowy może skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności przed sądem. Zapytał również, czy osoba ratującą będzie obsługiwała całą gminę Grodków, łącznie z wioskami i czy będzie poruszała się oznakowanym samochodem oraz czy będzie on wyposażony w sygnał dźwiękowy. Zasugerował, że osoba taka może nie dotrzeć z pomocą do Jaszowa w 15 minut.

Radna Agata Wasilenko-Mikuta poprosiła radnego Bednarza o przedstawienie swoich propozycji.

Radny Paweł Birecki zasugerował, że skoro mamy straż miejską wyposażoną w pojazd z sygnalizacją to można by zatrudnić ratownika medycznego, który korzystałby z niego. Zaproponował wyposażenie tego samochodu w sprzęt ratowniczy.

Radna Agnieszka Gul w odniesieniu do przestawionej petycji powiedziała, że przydałaby się druga karetka i popiera taką inicjatywę. W stosunku do punktu 2 stwierdziła, że odniosła

wrażenie, że ktoś chce na siłę wprowadzić prywatną instytucję do ratowania życia. Jeśli chodzi o szkolenia w zakresie udzielania pierwszej pomocy to 90% ludzi na sali ma prawo jazdy i ukończony stosowny kurs więc zamiast tworzyć rzeczy, na których się nie znamy należy skupić się na udzieleniu pomocy przez świadków i osoby najbliższe, a karetka pogotowia dojedzie bo nie zdarza się żeby karetka jechała około godziny do zdarzenia z Brzegu do Grodkowa. Poprosiła, żeby zastanowić się nad tym co my powinniśmy zrobić.

Radna Jolanta Szuchta poparła punkt pierwszy petycji i jednocześnie poprosiła o użycie wszelkich możliwych środków, żeby karetka była z ratownikiem medycznym. Podkreśliła, że nie ma wątpliwości co do punktu trzeciego i wszyscy uczniowie i pracownicy szkół są pod tym kontem przeszkoleni. Podała pod wątpliwość punkt drugi petycji i stwierdziła, że jeśli będzie podstawa prawna do uruchomienia dodatkowego systemu ratownictwa medycznego i będzie konkretny przykład na funkcjonowanie takiego systemu w Polsce wtedy poprze ten punkt.

Radna Agata Wasilenko-Mikuta podkreśliła, że jest jej przykro, że radni nie znają treści petycji. Powiedziała, że należy wziąć sprawy w swoje ręce i po to jest punkt drugi żebyśmy szukali alternatywnego rozwiązania. Przypomniała, że kiedyś to straż i policja przyjeżdżała i można wrócić do tego tematu. Jesteśmy tu dlatego, że 8 czerwca bieżącego roku 40 minut dwójka grodkowian reanimowała człowieka na rynku i bez fachowej pomocy z zewnątrz nie była w stanie nic zrobić. Chcemy wiedzieć co się stało, co nie zadziałało.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska zaproponowała, żeby dotrzeć do źródła bo my nie mamy takiej informacji. Akcja chyba nie była bezskuteczna i przebiegła w miarę poprawnie, skoro osoba została helikopterem przetransportowana do szpitala. Zapytała radną Agatę Wasilenko-Mikuta na jakiej podstawie twierdzi, że popełniono błędy.

Radna Ewa Raczyńska w odniesieniu do wypowiedzi poprzedniczki i Pana Burmistrza powiedziała, że w ratowaniu życia chodzi o czas i nigdy nie odważyłaby się szkolić ludzi jak wzywać karetkę, bo chory nie zawsze prawidłowo ocenia stan swojego zdrowia. Wezwanie do podniesionej temperatury może okazać się oznaką poważnej choroby. Zebraliśmy się, żeby omówić ten program. Państwo wszystko negocjują i nie mają pomysłu to zostawmy to tak jak jest.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska podkreśliła w swojej wypowiedzi, że nie wszystko jest negocjowane. Sprawę karetki popieramy całym sercem i mamy świadomość, że to nie my będziemy o tym decydować, tylko Minister. Każdy ma swoje kompetencje i podejmuje w ramach nich odpowiednie działania, nie mamy na to wpływu- możemy jedynie poprosić. Radna poparła kwestię szkoleń i zasygnalizowała, że nie możemy popierać pomysłu czegoś co nigdzie nie istnieje, nie wiedząc kto za to będzie odpowiadać, nie mamy takiego prawa.

Radna Ewa Raczyńska potwierdziła, że szkolenia w szkołach prowadzone są od podstawówek po szkoły średnie, ale wnioskodawcom projektu chodziło o szkolenia dla dorosłych. Zaproponowała prowadzenie szkoleń dla rodziców równoległe z dziećmi w placówkach szkolnych. Należałoby informację o takiej akcji rozpropagować, żeby mieszkańcy wiedzieli gdzie mogą się zgłosić.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska przypomniała, że dwa lata temu było prowadzone w ramach projektów unijnych takie szkolenie i kobiety z Kół Gospodyń Wiejskich uczyły się udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Radna Ewa Raczyńska zgodziła się z wypowiedzią przedmówczyni i zaznaczyła, że takie szkolenia w mieście prowadzone są tylko w szkołach, a radnym chodzi o dostęp do tych szkoleń przez dorosłych. Stwierdziła, że Burmistrz powiedział, że takie rzeczy są robione, a nie są.

Burmistrza Marek Antoniewicz w odniesieniu do tych słów powiedział, że nie kwestionujemy wielu spraw, o których Państwo mówicie, natomiast nie wszystko jest możliwe i w naszych kompetencjach. Być może brakuje na ternie miasta takich szkoleń dla dorosłych. Było takie szkolenie w rynku i frekwencja była bardzo mała. Jeśli uważacie Państwo, że jest tak potrzeba to my to zrobimy. Należy pamiętać, że musi to zrobić fachowiec i taką akcję

należy odpowiednio przygotować oraz rozpropagować. Burmistrz poparł również kwestię drugiej karetki. W odniesieniu do punktu drugiego powiedział, że projekt uchwały zakłada powierzenie jej wykonania burmistrzowi, natomiast ja nie jestem w stanie tego wykonać. Już dzisiaj proponuję żebyście Państwo tą uchwałę wycofali i przenieśli na planową sesję, która będzie we wrześniu. W trakcie dyskusji pokazaliście Państwo nowe elementy i nie mówimy już o oddziale ratunkowym, ale o sprzęcie i o uruchomieniu systemu lekarzy. Musimy mieć czas żeby zapoznać się szczegółowo z tym tematem. Jak Państwo przedstawicie to na piśmie to my się tym zajmiemy. Poprosił, żeby nie podejmować tej decyzji na szybkiego.

Radny Sławomir Sobstel również porał kwestię karetki i zaproponował rozważenie dofinansowania karetki skoro wspieramy finansowo straż pożarną i policję.

Burmistrz Marek Antoniewicz poprosił o zwrócenie uwagi na to, że na dzień dzisiejszy karetki należą do prywatnej firmy. Zwrócił się do Radnych z pytaniem, czy mamy mandat do tego, żeby dofinansować karetkę z firmy prywatnej.

Radny Sławomir Sobstel wyjaśnił, że chęć dofinansowania karetki byłaby argumentem w dyskusji z Wojewodą i wyżej. Zaproponował zakup skrzynek ratownictwa medycznego i przeszkolenie mieszkańców pod kątem korzystania z nich oraz udzielania pierwszej pomocy. Stwierdził, że brakuje szkoleń jak informować o wypadku.

Radna Jolanta Szuchta w odniesieniu do wypowiedzi Pana Dobosza dotyczącej nocnej i świątecznej pomocy zapytała kto powinien wystąpić i do kogo o kontynuację tej właśnie pomocy nocnej, bo zdecydowanie w Grodkowie jest ona potrzebna.

Pan Edward Dobosz wyjaśnił, że rozmawiał z Dyrektorem BCM-u. Powiedział on, że w 99% będą dyżury i jest skłonny scedować nocną i świąteczną opiekę medyczną na Grodków ze względu na duże doświadczenie. Warunkiem jest jednak przekazanie pieniędzy przez NFZ.

Burmistrz Marek Antoniewicz powiedział, że wspierane są wszystkie działania służb zdrowia. Jako przykład podał starania o okulistę i zakup oraz dystrybucję kopert życia. Ponownie zwrócił się do autorów uchwały o jej wycofanie, jako argument podał zbyt dużą liczbę niewiadomych oraz oczekiwanie na nowy kontrakt z NFZ związany z opieką nocną. Zapytał dr Dobosza, czy BCM będzie występował o kontrakt na ratownictwo medyczne. Jeśli BCM będzie odpowiadał za ten rodzaj opieki medycznej to będzie to już czynnik publiczny, a nie firma prywatna. Być może za jakiś czas będzie pomysł dofinansowania zakupu karetki i jeśli będzie dotyczył wszystkich gmin, to nie będziemy temu obojętni. Nasuwa się tylko pytanie, czy taka karetka ratunkowa trafi do Grodkowa, czy też w inne miejsce na obszarze działania. W związku z powyższym ponowił prośbę o przeniesienie podjęcia uchwały na sesję normalną, żeby nie robić nic na szybkiego i dać możliwość przygotowania się. Burmistrz odniósł się do pisma otrzymanego od Wicewojewody w kwestii dotyczącej przeprowadzania szczegółowej analizy stanu ratownictwa medycznego na terenie gminy Grodków i powiedział, że czekamy na jej wyniki.

Radny Dariusz Gajewski opisał system ratownictwa na przykładzie zdarzenia, które miało miejsce w jego rodzinie. Poparł również potrzebę drugiej karetki oraz przeprowadzenie szkoleń wśród wszystkich chętnych.

Radny Piotr Kwiatkowski zapytał Burmistrza, czy wystąpiłby do Dyrektora BCM-u o dodatkową karetkę dla naszej gminy jeśli dofinansowalibyśmy jej zakup oraz gdzie w mieście i gminie są defibrylatory. Zebraliśmy się dzisiaj, żeby o tym rozmawiać, bo jest to bardzo ważna inicjatywa.

Burmistrz Grodkowa Marek Antoniewicz w odniesieniu do słów radnego Kwiatkowskiego powiedział, że na dzień dzisiejszy mamy wiele niewiadomych i w związku z tym jedynie możemy wstępnie złożyć deklarację, że jeśli BCM wygra, to będziemy rozmawiać o dofinansowaniu karetki. Nie wiem czy nas stać na samodzielny zakup karetki specjalistycznej. Na dzisiaj prowadzi to firma prywatna i musimy czekać na rozstrzygnięcie konkursu. Burmistrz poprosił o nie zobowiązanie go do czegoś czego nie będzie mógł zrealizować.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska podsumowując dyskusję powiedziała, że radni płynnie przeszli z punktu pierwszego do omówienia całego porządku obrad. W odniesieniu do tematyki sesji przypomniała, że podczas ubiegłej kadencji rady miejskiej była sytuacja, w której Grodków miał dostać karetkę bez lekarza. Dzięki zaangażowaniu Burmistrzów i radnych mamy karetkę z lekarzem. Podkreśliła, że rozumie oczekiwania społeczeństwa, jednak należy mierzyć siły na zamiary i myśleć racjonalnie.

Radna Alicja Budzik przychyliła się do wypowiedzi radnego Gajewskiego i Burmistrza. Zapytała, czy wprowadzenie proponowanego dodatkowego systemu ratownictwa zagwarantuje, że kolejny raz nie będzie miała miejsce sytuacja z dnia 8 czerwca. Według radnej nikt takiej gwarancji nie da i nad problemem należy się dłużej zastanowić i go przemyśleć. Jak podkreśliła jest to bardzo ważny problem.

Radna Bogumiła Pawlak stwierdziła, że dużą rolę w ratowaniu życia odgrywają Koperty Życia i mieszkańcy z nich korzystają.

Radna Agata Wasilenko-Mikuta zwracając się do radnej Jolanty Szuchta wyjaśniła, że normy prawne, które mogłyby wyznaczyć kierunek działania zapisane są w ustawie o samorządzie gminnym, a konkretnie w art. 7 ust 1 pkt 5, z którego wynika, że musimy zaspokajać potrzeby wspólnoty. Należą do nich ochrona zdrowia i poczucie bezpieczeństwa. Gdybyśmy się zdecydowali na ten nowatorski system, spróbowali go wdrożyć i wyposażyć w defibrylatory osoby, które wyraziłyby taką gotowość, to mamy podstawę prawną do tego w statucie gminy. Paragraf 9 ust. 3 pkt 5 umożliwia zawieranie umów cywilno-prawnych. Radna zaapelowała do zgromadzonych, aby nie bali się nowatorskich pomysłów. Podkreśliła, iż to, że nie ma nigdzie w kraju, czy na świecie takiego systemu nie oznacza, że nie możemy być pierwsi.

Andrzej Romian o doniósł się do zastosowania jako podstawy prawnej art. 7 ustawy o samorządzie gminnym. Potwierdził, że jesteśmy zobligowani do zadań w zakresie ochrony zdrowia. Zacytował art. 6 ust.1 tej ustawy, który stanowi, że do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Zgodnie z ustawą o ratownictwie medycznym planowanie, organizowanie działań ratowniczych należy do Wojewody. Nadzór i finansowanie należy do kompetencji Ministra Zdrowia -w związku z tym trudno nam będzie znaleźć podstawę prawną do podjęcia działań.

Radca Prawny Piotr Kwaśniak wyjaśnił, że ustawa o państwowym ratownictwie medycznym przyznaje kompetencje administracji państwowej, czyli Wojewodzie, Ministrowi Zdrowia. Zadania gminy w zakresie ochrony zdrowia mogą funkcjonować w granicach ustawy o samorządzie gminnym, należy jednak pamiętać o dyscyplinie finansów publicznych. Gdyby radni zdecydowali o przekazaniu środków z budżetu na zadanie, które nie mieści się w zakresie działania gminy, to jest to naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska potwierdziła, że to nie jest prosta sprawa. Są to skompilowane procedury wymagające wsparcia prawników Następnie przewodnicząca przeanalizowała realizację wszystkich punktów porządku obrad i przystąpiła do realizacji punktu 4.

PUNKT 4

w sprawie rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie poparcia Rady Miejskiej dla postulatów zawartych w petycji mieszkańców oraz działań Burmistrza zmierzających do poprawienia skuteczności systemu ratownictwa medycznego w Grodkowie.

Burmistrz Marek Antoniewicz ponownie zaapelował o wycofanie uchwały. Złożył wniosek, żeby na następnej planowej sesji wrócić do tematu i uchwały. Państwo złożycie swoje propozycje, łącznie z przykładami i wskazaniem gdzie taki system funkcjonuje, żebyśmy mogli się dokładnie do tego przygotować i żebyśmy wiedzieli pod kątem finansowym czy możemy

wydatkować pieniądze. Wtedy taką uchwałę będziecie Państwo mogli podjąć. Na dzień dzisiejszy jest za dużo niejasności.

Radny Piotr Kwiatkowski w imieniu Klubu Radnych Niezależny Grodków przychylił się do propozycji Burmistrza i wyraził zgodę na przeniesienie terminu na wrzesień.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Demska ogłosiła wyczerpanie porządku obrad i zamknęła obrady XXVIII sesji Rady Miejskiej

Protokołowała:
Iwona Pochopień

Pochopień

PRZEWODNICZĄCA RADY
Jadwiga Demska
Jadwiga Demska